

Dołki w policzkach

słowa: Danuta Sobota, muzyka: Ryszard Pomorski

Takie dołki masz w policzkach,
gdy do ludzi się uśmiechasz
i ogniki w twoich oczach
rozpływają się, jak rzeka.

Lubię słuchać jak się śmiejesz.
Lubię, gdy w skupieniu trwasz.
Lubię dotyk twojej dłoni.
Lubię twą pogodną twarz.

Lubię słuchać jak się śmiejesz.
Lubię, gdy w skupieniu trwasz.
Lubię dotyk twojej dłoni.
Lubię twą pogodną twarz.

Przywołuję twe spojrzenie,
Gdy się dzień za bardzo dłuży.
Już nie czuję się samotna
W tłumie szarych, prostych ludzi.

Lubię twe bijące serce.
Lubię twe oddane ręce.
Lubię, gdy układasz kwiaty
tak, jak wiersze, w poematy.

Lubię słuchać jak się śmiejesz.
Lubię, gdy w skupieniu trwasz.
Lubię dotyk twojej dłoni.
Lubię twą pogodną twarz.

Lubię słuchać jak się śmiejesz.
Lubię, gdy w skupieniu trwasz.
Lubię dotyk twojej dłoni.
Lubię twą pogodną twarz.

Lubię twą pogodną twarz

Lubię twą pogodną twarz